

ANNA SUTOWICZ

ELEMENTY DUCHOWOŚCI PRZEDTRYDENCKIEJ
W ROZWAŻANIACH PASYJNYCH
BENEDYKTYNEK LEGNICKICH

1. PREZENTACJA PROBLEMU BADAWCZEGO

Dzieje duchowości wydają się zagadnieniem trudno poddającym się procesowi badawczemu. Jest to najpewniej główny powód, dla którego nawet historycy zajmujący się funkcjonowaniem wspólnot i instytucji kościelnych rzadko podejmują się zadania opracowania najbardziej kluczowych problemów życia wewnętrznego. Niekiedy zostają one potraktowane zbyt pobieżnie, bez uwzględnienia genezy, wpływu środowiska i przemian kulturowych epoki. Najwięcej nieporozumień narosło wokół samego pojęcia duchowości, które zwyczajowo od czasu publikacji pierwszych wyników badań szkoły francuskiej¹ przyjęło się traktować jako sferę duchową człowieka w przeciwstawieniu do jego sfery cielesności². Podjęcie badań,

¹ Problematyka badawcza ujęta kompleksowo w wydawnictwie: P. POURRAT. *Histoire de spiritualité*. T. 1–4. Paris 1918–1928.

² W przeszłości w nauce polskiej problematykę tę podejmował Karol Górski, podając kilkakrotnie definicję duchowości utożsamianej z życiem wewnętrznym jednostki ludzkiej jako przeżywanym stosunkiem do Boga, także w ujęciu przeżycia wspólnotowego w ramach konkretnego kierunku lub szkoły duchowej. Zob. K. GÓRSKI. *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. Kraków 1986 s. 11–13; TENŻE. *Duchowość chrześcijańska*. Wrocław 1978 s. 26 n (tam literatura); TENŻE. *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce (966–1795)*. Cz. 1. Lublin 1962. Obecnie pracę tę w ramach wytyczonego kierunku kontynuuje benedyktynka Małgorzata Borkowska, której zasługą pozostaje dotarcie do wielu niepublikowanych dotąd źródeł duchowości i ich analiza na tle środowiska zakonnego. Wśród bogatej literatury zob. programowy artykuł: M. BORKOWSKA.

choćby jednoaspektowych, wymaga jednak pełnego uściślenia przedmiotu i metod. Duchowość pozostaje więc określoną dziedziną aktywności ludzkiej ukierunkowanej na zbliżenie do przedmiotu wiary poprzez świadomy dobór metod i praktyki religijnej umożliwiającej osiągnięcie celu³. W definicji tej mieści się zarówno praktyka życia duchowego, identyfikowana najczęściej z różnorodnymi formami pobożności indywidualnej i wspólnotowej, jak i sfera namysłu jednostki nad sposobem jej przeżywania spotkania z rzeczywistością nadprzyrodzoną. Historia duchowości powinna więc uwzględniać dynamikę przemian postaw religijnych w aspekcie środowiskowym i jednostkowym, ujawniających się w pismach, rozważaniach i traktatach duchowych oraz wyrażających się poprzez konkretne formy kultu. Takie potraktowanie przedmiotu badań wymusza na historyku poszukiwanie wszelkich śladów zapisu przeżyć duchowych lub refleksji religijnej, przy czym za każdym razem staje on przed problemem oceny wiarygodności źródła oraz sposobu jego interpretacji. Większą trudność może sprawiać uzyskanie obrazu konkretnych praktyk religijnych, ukrytych często za schematem źródeł normatywnych lub oddanych pośrednio w podręcznikach i traktatach duchowych⁴. Niemniej, dzięki tym właśnie śladom aktywności, duchowość wspólnot religijnych wydaje się lepiej oświetlona i łatwiejsza do uchwycenia niż jednostek, i to zwłaszcza rekrutujących się z niższych warstw społecznych. Najczęściej jednak zdani jesteśmy na analizę pojedynczych aspektów duchowości, z trudem uzyskując obraz zbliżony do rzeczywistego bogactwa przejawów stosunku człowieka do Boga w danej epoce i konkretnym środowisku. Takie właśnie perspektywy jawią się w przypadku poddania eksploracji zbiorów modlitw z dawnych księżnic śląskich klasztorów żeńskich. Kwestionariusz badawczy zastosowany do specyficznego tekstu modlitewników wymaga szczególnej ostrożności i umiejętności zatrzymania się przed wyciąganiem zbyt daleko idących wniosków, szczególnie oceniających poziom życia wewnętrznego czy głębi przeżycia duchowego.

Przedmiotem obecnej analizy pozostaną rozważania pasyjne spisane w niewielkim kodeksie znajdującym się obecnie w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, a pochodzącym z librarii klasztoru Benedyktynek legnickich⁵.

Duchowość benedyktynek polskich jako problem badawczy. W: *Duchowość zakonna.* Red. J. Kłoczowski. Kraków 1994 s. 13–23.

³ Korzystam tu częściowo z definicji proponowanej przez Marka Chmielewskiego. Autor ten postulował uściślenie pojęcia „życie wewnętrzne” jako zbyt szerokiego, odnoszącego się do całej sfery bogactwa aktywności psychicznej człowieka. Zwrócił on uwagę na wpływ poszukiwania przez jednostkę określonych treści religijnych dla osiągnięcia rozwoju „życia duchowego”. M. CHMIELEWSKI. *Metodologia duchowości katolickiej.* W: *Teologia duchowości katolickiej.* Red. W. Słomka [i in.]. Lublin 1993 s. 51–53.

⁴ Propozycje poszerzenia bazy źródłowej omawia w sposób inspirujący BORKOWSKA. *Duchowość benedyktynek.* s. 14–16.

⁵ Klasztor fundowany w 1348/49 r. Monografia dziejów opactwa: P. WISZEWSKI. *Opactwo benedyktynek w Legnicy (1348/1349–1810). Struktura, funkcjonowanie, miejsce w społeczeństwie.*

Interesujący nas modlitewnik sporządzony został około połowy XVI w.⁶ Okres ten w dziejach Kościoła zaznaczył się gwałtownymi przemianami religijnymi i społecznymi, wywołanymi ruchem reformacyjnym. Burza reformacyjna nie ominęła również konwentu benedyktynek, które w tym czasie zmagaly się z nieprzychylną polityką książąt legnickich oraz spadkiem autorytetu w lokalnym środowisku mieszczan. Przemysław Wiszewski wykazał, że borykający się z licznymi kłopotami finansowymi i naciskiem czynników zewnętrznych klasztor uzyskał względną stabilizację w ostatniej ćwierci stulecia, która jednak nie owocowała podejmowaniem reformy wewnętrznej⁷. Analiza modlitewnika nie może jednak dać odpowiedzi na pytanie, na ile problemy te znalazły swoje odzwierciedlenie w życiu wewnętrznym wspólnoty. Stereotypowe stwierdzenie biskupa wizytującego klasztor w zbliżonym do powstania naszego modlitewnika czasie, jakoby konwent benedyktynek stanowił przykład pobożności⁸, zmuszeni jesteśmy potraktować jako informację pomocną, ale nierzucającą więcej światła na poziom religijności mniszek. Nie możemy więc ocenić, czy praktyka modlitwy interesującymi nas rozważaniami stanowiła ogólnie przyjęty zwyczaj klasztorny czy też jest elementem odosobnionej postawy właścicielki modlitewnika. Innymi słowy nie wiemy, czy badamy model duchowości indywidualnej, czy wspólnotowej, stwierdzamy jedynie pojawienie się tej formy modlitwy we wspólnocie mniszek benedyktyńskich, bez możliwości weryfikacji jej rzeczywistego praktykowania. O wiele większe pole manewru stwarza analiza samej treści rozważań, odsłaniająca funkcjonowanie bardzo określonej formy duchowości. Odszukanie jej genezy i sposobu konkretyzacji w środowisku benedyktynek legnickich może wskazać poziom wrażliwości religijnej zakonnic, ukazać cele, które stawiały przed sobą, przystępując do modlitwy i włączając ją w rytm *sacrum* klasztornego. Warto wreszcie pokusić się o nakreślenie miejsca duchowości benedyktynek w procesie rozwoju nowożytnych form wyrażania stosunku człowieka wobec nadprzyrodzoności, najlepiej na możliwie szerokim tle porównawczym.

Poznań–Wrocław 2003.

⁶ Sygnatura Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (dalej: BUWr) IO 39. Datacja według katalogu Göbera: T. 23 s. 125. Kodeks to niewielka książeczka licząca 118 papierowych kart ujętych w deski obciążone skórą z tłoczonymi wzorami geometrycznymi. Tekst pozbawiony jest zdobień, jedynie tytuły wyeksponowano czerwonym piórkem. Zabytek pozbawiony jest not proveniencyjnych, poza wkładką Komisji Sekularyzacyjnej informującą o przejęciu książki z biblioteki benedyktynek. Na treść modlitewnika składają się następujące elementy: rozważania pasyjne (k. 1r–27v), psalmy pokutne z antyfonami (k. 28r–41r), *Litania do Wszystkich Świętych* (k. 41v–49r), *Vigiliae mortuorum* wraz z intencjami i pojedynczymi suplikami (k. 49r–111r), późnonowożytne dodatki na Wielki Post (k. 113r–118r). Wszystkie modlitwy spisane zostały w języku niemieckim.

⁷ WISZEWSKI. *Opactwo benedyktynek*. s. 83–93.

⁸ *Tamże*. s. 337.

2. ANALIZA TREŚCI ROZWAŻAŃ PASYJNYCH W MODLITEWNIKU IO 39

a. Forma i struktura wewnętrzna medytacji

Interesujący nas tekst rozważań, spisany być może na zamówienie benedyktynek legnickich⁹, opatrzony został tytułem *Piękne duchowe rozważanie zwane Chrystusowym ogrodem wiernych dusz ze starych i nowych ksiąg zebrane*¹⁰. Tytuł ten nawiązuje wyraźnie do wydanego drukiem po raz pierwszy w 1498 r. w Strasburgu i popularnego w pierwszej połowie XVI w. modlitewnika *Hortulus animae*, który w ciągu ćwierćwiecza osiągnął na terenie Niemiec 18 wydań¹¹. Wspomniany zbiorek modlitw stanowił wynik ewolucji średniowiecznego gatunku *liber horarum*, w którym dodano wiele nowych form wezwań, z zachowaniem psalmów i niektórych ważniejszych suffragiów. Taki też układ wykazuje modlitewnik IO 39, w którym rozważania pasyjne stanowią wstęp do odmawiania psalmów pasyjnych i *Litanii do Wszystkich Świętych* w układzie znanym ze średniowiecznej kultury monastycznej. Autor rozmyślał sam wskazał źródło, z którego czerpał inspirację dla swego dzieła¹²: miał to być tekst *Dialogów* Grzegorza Wielkiego, pisma św. Patryka¹³, *Wizja Tnugdala*¹⁴ oraz objawienia świętych mistyczek Mechtyldy¹⁵ i Brygidy. Uzupełnienie tytułu *Hortulusa* wskazuje również na intencję pocieszenia dusz cierpiących ku przestrodze przed karami czyśccowymi. Na 27 kartach modlitewnika wpisano 50 modlitw w taki sposób, że niepowtarzające się tytuły zaznaczano czerwonym piórkiem, podając jednocześnie za każdym razem słownie

⁹ *Tamże*. s. 243.

¹⁰ „Ein schöne geistliche betrachtung/ Genant der christ glaubigenseelen spaczir gärtlein aus etlichen olden und newen büchern zusammen gezogen”. BUWr IO 39 f. 1r. Wpis czerwonym piórkiem.

¹¹ Na terenie Polski znany jako *Raj duszny* w 1547 r. miał pięć wydań. T. BORCZ. *Polskie modlitewniki XV i XVI stulecia*. „Studia Pelplińskie” 1:1969 s. 80; U. BORKOWSKA. *Chrześcijańskie modlitewniki w średniowieczu*. „Kwartalnik Historyczny” 92:1985 nr 3 s. 662.

¹² „Zu trost allen glaubigenseelen als man findt in dem buch dialogorum S gregorii auch in S patricis fegfewer und im Tutali dis gleichen in den offenbarungen der heiligen mechtildis und brigitte und anderer vilen die diss pein beschreiben”. BUWr IO 39 f. 1r.

¹³ Chodzi raczej o traktat nieznanego cystersa z opactwa Saltrey w Anglii, w oparciu o legendę zaczerpniętą z żywota św. Patryka, zgodnie z którą misjonarz ten miał poznać tajemnice cierpień czyśccowych. Traktat zatytułowany *Tractatus de purgatorio sancti Patricii* w tłumaczeniu niemieckim stał się w XIII w. niezwykle popularnym dziełem, wyznaczającym wzorce wyobrażenia o mękach czyśccowych. S. BYLINA. *Człowiek i zaświaty*. Warszawa 1992 s. 118. Druk dzieła: *Patrologia latina*. Vol. 180. Dostępny w interecie: <http://www.classicaliani.it/index126.htm> [dostęp: 6 kwietnia 2013].

¹⁴ Łaciński tekst *Visio Tnugdali* mnicha irlandzkiego powstały w XII w. w klasztorze w Razybonie. J. LE GOFF. *La naissance du Purgatoire*. Paris 1981 s. 256 n.

¹⁵ Tytuł wskazuje św. Mechtyldę/Matyldę jako autorkę inspirującą omawiane rozważania, bez uściślenia, o którą świętą mistyczkę może w tym przypadku chodzić. Klasztor w Helfcie stanowił w tym samym czasie dom dla dwóch kobiet o tym samym imieniu. Starsza – Mechtylda z Magdeburga wywarła ogromny wpływ na duchowość młodszej – Mechtyldy von Hackeborn. Stąd najprawdopodobniej utożsamianie w środowisku benedyktynek legnickich obu postaci i łączenie ich duchowości poprzez eksponowanie wspólnych cech.

numer modlitwy. Zabieg ten zapewne ułatwiał mniszkom samokontrolę w czasie rozważań. Wszystkie teksty składają się z dwóch części: w pierwszej po wezwaniu Chrystusa autor wpisywał rozważania o męce Pańskiej, dodając po niej rozbudowaną prośbę wstawienniczą za dusze czyścicowe lub żyjących grzeszników.

Medytacja pasyjnym nadano formę rozmowy z Chrystusem, podczas której dusza staje się podmiotem oglądania i rozważania Jego cierpienia¹⁶. Stawia się ona w pokorze przed Zbawicielem¹⁷, przygląda się poszczególnym scenom męki¹⁸ i pobożnie rozważa je¹⁹. Dusza boleje wraz z Jezusem²⁰ i ofiarowuje Mu swoje modlitwy²¹, jej błaganie płynie z dna serca²². Podobną strukturę zachowuje tzw. modlitewnik Konstancji, w którym grzeszna dusza stawia się w pokorze przed Ukrzyżowanym i podejmuje rozważania nad Jego męką²³. Motyw ten zresztą nie był rzadki w przedtrydenckich tekstach rozmyślań pasyjnych przeznaczonych dla zakonnic, co znajdowało swą genezę w duchowości obydwu wspomnianych wcześniej świętych mistyczek średniowiecznych²⁴. Posłużenie się wewnętrznym dialogiem duszy służyło zbudowaniu bliskiej więzi z Chrystusem. Modlitwa stawała się indywidualnym spotkaniem z Cierpiącym, podczas którego myśli i pragnienia miały być ukierunkowane wyłącznie na uzyskanie jak najpełniejszej więzi uczuciowej i wspólnoty przeżyć. W ten sposób rozważania pasyjne benedyktynek legnickich zbliżały się do tradycji mistyki średniowiecznej, czerpiącej z dorobku duchowości

¹⁶ Forma charakterystyczna dla mistyczek cysterskich XIII w. J. KOPÉĆ. *Męka Pańska w religijnej strukturze polskiego średniowiecza. Studia nad pasyjnymi motywami i tekstami liturgicznymi*. Warszawa 1975 s. 317.

¹⁷ „mein hercz seel und gemüt stent dir für in grossen mitleyden”. BUWr IO 39 f. 10r.

¹⁸ „sihet dich mein seel”, „mein seel sicht dich”. *Tamże*. ff. 2v, 6r.

¹⁹ „betrachtung meines herczens”. *Tamże*. f. 2r, 8v, 15v.

²⁰ „in mitleiden meiner herczens”, „siehet dich mein seel in grossem mitleyden”, „mit schmerzen meines herczens sihet dich mein seel”. *Tamże*. ff. 6v, 8v, 16r.

²¹ „ich ermane dich herczlichen der grossen schmach”, „mein hercz und seel ermant dich”. *Tamże*. ff. 9r, 11r.

²² „bit ich dich aus grundt meines herczens”. *Tamże*. f. 14v.

²³ *Modlitewnik Siostry Konstancji (1527)*. Wyd. W. WISŁOCKI. „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności” 3:1884 s. 25. Ten zbiór medytacji spisany został dla nieznaney bliżej zakonnicy, w duchowości której, ze względu na zauważalną obecność myśli św. Bernarda, można dopatrzeć się niektórych cech cysterskich. Zob. J. MISIUREK. *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*. T. 1 (w. X–XVII). Lublin 1994 s. 55.

²⁴ M. BORKOWSKA. *Duchowość polskich klasztorów żeńskich*. „Saeculum Christianum” 3:1996 nr 1 s. 119; M. KOWALCZYK. *Życie i myśl religijna św. Mechtyldy von Hackeborn*. Poznań 2011 s. 269. Podobne cechy w XVI-wiecznych modlitewnikach Anny Fribelin z klasztoru klarysek wrocławskich. Zob. A. SUTOWICZ. *Przemiany duchowości jako przejawy odnowy życia wewnętrznego w klasztorze klarysek wrocławskich w świetle szesnastowiecznych modlitewników*. „Świdnickie Studia Teologiczne” 8:2011 s. 288 n.

nie tylko wielkich mistyczek niemieckich, ale również myśli św. Bernarda i szkoły wiktorynów, popularnej wśród śląskich zakonnic od XIII w.²⁵

b. *Elementy wizji męki Pańskiej*

Forma i struktura medytacji spisanych w modlitewniku IO 39 powoduje, iż zebrane opisy nie stanowią chronologicznego ciągu wydarzeń związanych z przebiegiem męki Jezusa. Poszczególne elementy zostały podporządkowane logice prośb kierowanych do Chrystusa w drugiej części każdej modlitwy. Autor rozważań budował wizję cierpień Zbawiciela w zależności od tego, który ich fragment uważał za najbardziej skuteczne narzędzie Jego miłosierdzia. W opisach tych przeplatają się elementy pokusy, udręki duchowej i fizycznej, których doznawał Chrystus począwszy od podjęcia czterdziestodniowego postu na pustyni²⁶ aż po śmierć na krzyżu. Sama postać Zbawiciela miała się jawić jako uosobienie doskonałej miłości do człowieka, co widoczne było w wydarzeniach poprzedzających mękę. Wędrowanie Jezusa od miasta do miasta i poszukiwanie zaginionej owcy stało się więc trafną ilustracją Jego poświęcenia i bezwarunkowej służby człowiekowi²⁷. Zapowiedzi niektórych cierpień upatrywano w zdarzeniach poprzedzających Wielki Piątek: próba strącenia Chrystusa z góry podjęta przez Żydów dawała przedsmak dręczącej Go niewdzięczności ludzi za okazane dobro²⁸. Jezus miał modlić się do swego Ojca trzy dni przed męką, ofiarowując się w pokorze za grzeszników²⁹. Te epizody wskazywały nie tylko na dobrowolność podjęcia przez Jezusa wszystkich przepowiedzianych mąk za zbawienie ludzkości, ale również na Jego miłosierne

²⁵ Pisma tego autora z biblioteki cysterek trzebnickich w XIII-wiecznym zbiorze BUWr IQ 471. *Traktat o kontemplacji Męki Pańskiej* w trzech częściach autorstwa Ryszarda od św. Wiktora wpisano również do XIV-wiecznego kodeksu benedyktynek strzegomskich, zdeponowanego obecnie w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu: Ms nr 10 f. 65r–100v. Były to najprawdopodobniej materiały, z których korzystali klasztorni kapelani w kierownictwie duchowym zakonnic. Wpływ pośredni tych pism na duchowość mniszek średniowiecznych wydaje się jednak niepodważalny. O wkładzie myśli św. Bernarda w kształtowanie klimatu religijnego na Śląsku w XIV w. zob. I. KOŁODZIEJCZYK. *Duchowość cysterska*. W: *Monasticon Cisterciense Poloniae*. T. 1: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*. Red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek. Poznań 1999 s. 129.

²⁶ BUWr IO 39 f. 9v.

²⁷ „ich ermane dich deiner trewen dienst die du uns in deiner welt erzeiget hast in deiner demüttigen hin und her wandlung von einer stadt zu der andern bis du das vorlorn schäfflein wieder gefunden hast”. *Tamże*. f. 24.

²⁸ „sihet dich mein seel aufren auff den berg zu nazareth du dich deine feind wolken abstürzen ump guttaten do du ihnen bewisen”. *Tamże*. f. 16r.

²⁹ „O du gutiges hercz wie sie leyden an ihrem mund versöhne sie deinem himlischen vater wie der, und opfer für sie alle deine nuczliche wort und predig, und sonderlich die dreytäg vor deinem leyden, da du so streng hast geprediget”. *Tamże*. f. 13v.

wybaczenie okazane wszystkim grzesznym duszom, co ośmielało modlące się mniszki do zanoszenia próśb w wyrażanych intencjach. W medytacjach odnajdujemy również wspomnienie modlitwy eucharystycznej, wypowiedzianej przez Chrystusa podczas ostatniej wieczerzy za wybranych uczniów³⁰ oraz scenę obrzędu *Mandatum*, podczas którego Mistrz, obmywając nogi swoim uczniom, uniżył swój majestat i przy całowaniu stóp okazał postawę pełnej pokory³¹. Elementy duchowości eucharystycznej uwidocznione w rozważaniach wokół ostatniej wieczerzy skupiały się na łasce okazanej grzesznikom przez samego Boga dla ratowania ich od skutków licznych błędów, zwłaszcza w znaczeniu głoszonych fałszywych nauk³².

Medytacje benedyktynek zawierają opis modlitwy Chrystusa w Ogrójcu, podczas której przyjmując kielich cierpienia, rozpoczął ostatnią posługę wobec ludzkości, a będąc Bogiem, pełnił posłusznie wolę swego Ojca³³. Autor omawianych modlitw akcentuje tę postawę poddania, wyrażającą się przede wszystkim w wymownym milczeniu Jezusa podczas rozmowy z żydowskimi kapłanami, w czasie której nie bronił się przed obraźliwym lżeniem i niesprawiedliwym wyrokiem³⁴. Podobnie stając przed Piłatem, bez słów przyjmował fałszywe oskarżenia Żydów, chociaż nie było nikogo, kto by podjął się Jego obrony³⁵. Benedyktyнки miały rozważyć sposób, w jaki prowadzono Zbawiciela podczas tych wydarzeń: odziany był w białą szatę³⁶, dla większej hańby związano Go i prowadzono przez

³⁰ „ich ermane dich deiner grossen fürsorg in der du an dem letsten nacht malsohercziglich battest für deine ausserwählte sprechende, vater ich il wo ich bin das auch sind meine diner”. *Tamże*. f. 20r.

³¹ „andächtiglich betrachte ich dein grosse demütigkeit in dem du dich nider neigtest zu den fussen deiner iunger und du hohe mayestat ihnen ihre füß demütiglich kusstest und wuschtest”. *Tamże*. f. 15v.

³² „O herr gemaltiger gott wie vil wirst du durch die menschen beleydiget gegen der vil feltigen genad die du inen erzeiget hast in auffseczung des heiligen sacraments [...] vergeibe ihnen ihre schwere und falscheeyd der mit si ihre seelen vermeýliget haben”. *Tamże*. f. 18v.

³³ „gedencke deines inbrünstigen gebetts als do gott deinen himlischen vatter dreýmal battest das er den kelch deiner marter von dir neme und doch alle zeit deinen willen unterwarffest”. *Tamże*. f. 17v.

³⁴ „ich ermane dich des leczten urtheil und schmerczens deines edlen herczens, da du stundest in offnem gericht und nimant war der dich mit einem wort verantwortet, durch dein demütiges schweigen erhaub mir für alle soheut für gericht kommen”. *Tamże*. f. 2v.

³⁵ „mein seel betrachtet mit grossen mitleiden dein demütiges schweigen vor dem richter pilato als man dich falschlich verklaget und nimand war der dich mit einem wordt versprach wer dich vorhilt vo einen heiligen propheten der hilt dich ieczť vor einen lügner und betriger”. *Tamże*. f. 22r; *Tamże*. f. 11r.

³⁶ „in betrachtung meines herczens siehet dich mein seel in grossem mitleýden in dem weissen kleid darinn dich deine feind so schmerczlich führten von einem richter zu dem andern, das sie sich deiner selber schambten”. *Tamże*. f. 8v.

miasto, by był wystawiony na szydzenie i bicie, których doznawał od tłumu³⁷. Bolesne były również upadki, które przeżył, wchodząc na schody tarasu Piłata³⁸. Autor medytacji wskazał liczne cierpienia fizyczne i duchowe Jezusa spowodowane haniebnym postępowaniem Żydów. Krzyczący tłum, domagający się wyroku śmierci, stanowi wyraźny element kontrastujący z milczącym zachowaniem skazanego Zbawiciela. Nie mniej cierpienie przysporzyli Mu rzymscy oprawcy zatrudnieni do wykonania wyroków Piłata. Mniszki miały rozważać bolesny upadek Jezusa przy słupie biczowania, gdy rozwiązano Mu ręce i w niemocy miał pograć się w kałużach własnej krwi³⁹. Poddany wówczas szczególnej udręce duchowej modlił się żarliwie, by ulżyć swojej duszy⁴⁰. Dotkliwego cierpienia przysporzyło Mu również zranienie głowy koroną cierniową⁴¹ i opluwanie przez oprawców Jego Boskiego Oblicza⁴².

Zgodnie z wizją autora medytacji, droga krzyżowa miała rozpocząć się od pokornego przyjęcia krzyża, który dla ubiczowanego i obolałego Zbawiciela okazał się zbyt ciężki, by go od razu podnieść. Przekazane przez oprawców narzędzie śmierci spowodowało pierwszy upadek Jezusa zaraz na początku drogi na Golgotę⁴³. U stóp Kalwarii miał On z bólem spojrzeć na górę, wiedząc, że musi tam wnieść ogromny ciężar⁴⁴. Z powodu obciążenia i przeżytych tortur zmuszony był odpoczywać po drodze. Medytacje odnotowały scenę takiego spoczynku, nieznanego z przekazu Ewangelii, podczas którego Jezus usiadł na kamieniu i zgodnie z przepowiedniami proroków skarżył się na swój ból wobec zgromadzonego tłumu, za który ofiarował mękę⁴⁵. Kolejnym wielkim cierpieniem napawała Chrystusa męka

³⁷ „ich ermane dich aller schmach unnd unehr die dir ist erzeigt worden, wielche du hast erlitten in dem cluge fangen und gebunden in die stadt bist geführt worden bis in annas haus, gedenck mit was irrewerenz sie dich haben empfangen des iämmerlichen packenstreichs den dir der unmildt iud gab”. *Tamże*. f. 7r; *Tamże*. f. 15r.

³⁸ „ich ermane dich deines schmerzlichen fahls and er stigen pilati”. *Tamże*. f. 13r.

³⁹ „gedencke des schmerzlichen nider sinckens an der sawl, nach deiner harten geißlung als du entbunden warest du lagestu in deinem eigenen blut, in grosser abkraft”. *Tamże*. f. 4v.

⁴⁰ „gedencke deines grossen schmerzen den du hast erlibten an der saul in deiner geißlung. O herr gedenck der grossen marter und des imbrunstigen gebetts das du an solcher saul vollbracht hast”. *Tamże*. f. 12r.

⁴¹ „[du] hast so schnöd wollen gehalten werden in deiner schmerzlichen krönung da dir di spicige dorn in dein heiliges haubt so tif eingegangen”. *Tamże*. f. 22v.

⁴² „ich ermane dich hercziglichen der grossen schmach, die dir deine feind anlegten, da sie dir in dein heiliges angesicht spüczten”. *Tamże*. f. 9r.

⁴³ „gedenck des iammerlichen schmerzen als dich deine feind auffhuben mit dem creucz und iammerlichenlisten wider nider fallen auf die erden, gedenck wie dich da hat angesehen deine liebe mutter und andere liebhaber”. *Tamże*. f. 5r; *Tamże*. f. 19v.

⁴⁴ „gedencke des kläglichen gangs als du dein creucz trugest bis an den berg calvarie und dud sahest, das du es den berg mustest afftragen”. *Tamże*. f. 10v.

⁴⁵ „gedenck des schmerzens deines betribten herzens, als du dein creucz nit mehr möchtest tragen, und gesezt wardest auff einen stein, wie du dich dan durch den propheten beklagest: o alle die ihr für übergebet, sehet, ob ein schmerz gleich seÿ meinem schmerzen”. *Tamże*. f. 14v.

krzyżowania⁴⁶. Modlące się benedyktynki miały wspominać zdjęcie szaty, podczas którego wszystkie zadane rany odnowiły się i wypłynęła z nich ponownie na nagie ciało Zbawiciela krew⁴⁷. Autor medytacji podkreślał w tym akapicie, iż Jezus doznał wówczas głębokiego poniżenia swojej boskiej natury i udręki duchowej. Medytacje nawiązywały również do bolesnego przebiccia gwoździami⁴⁸. Największa ilość rozważań została poświęcona scenie wiszenia na krzyżu. Mniszki miały się skupić na bolesnym obnażeniu umęczonego ciała⁴⁹, podczas którego do cierpień fizycznych dołączyło się poniżanie Jego godności i wystawianie na próbę cierpliwości przez zgromadzony tłum bluźniących i lżących Żydów⁵⁰. W czasie tej męki Zbawiciel miał okazywać spieczonymi ustami wielkie pragnienie, które oprawcy, zgodnie z przekazem ewangelicznym, zaspokoili, podając na gąbce żółć i ocet⁵¹. Autor medytacji kreślił obraz powieszenia Chrystusa dla większej hańby jako zbrodniarza pomiędzy dwoma łotrami⁵², skąd mógł widzieć scenę dzielenia Jego szaty pomiędzy żołnierzy⁵³. Pewien symbolizm znany z objawień mistyczek średniowiecznych odnajdujemy w opisie siedmiokrotnego rozlania krwi za rodzaj ludzki⁵⁴ oraz wypowiedzeniu siedmiu słów przez konającego Ukrzyżowanego⁵⁵. Warto na koniec zauważyć, że wśród osób towarzyszących cierpiącemu Zbawicielowi od chwili przyjęcia krzyża aż po bolesną śmierć miały przebywać dwie kobiety: Weronika ocierająca twarz Chrystusa podczas drogi krzyżowej⁵⁶ oraz Maria Magdalena⁵⁷. Wizja pasji kończyła się wraz z oszczędnym w słowach ukazaniem

⁴⁶ „ermane ich dich deines grösten leydens deiner schmerczlichen creuczigung”. *Tamże*. f. 6v.

⁴⁷ „ich ermane dich deines schamhaftigen herzens da du vor aller welt stundest nackend und bloß und dir erfrichtet ernewert alle deine wunden in ausziehung deiner kleider”. *Tamże*. f. 12v.

⁴⁸ *Tamże*. f. 3v.

⁴⁹ „sihet dich mein seel in grossem mittleiden am creucz hangen nackend und blos”. *Tamże*. f. 2r.

⁵⁰ „mein seel sicht dich in höchstem mitleiden hangenam creucz und ermane dich des gespötts das dir deine feinde bewisen am creucz ump deiner grossen gedult”. *Tamże*. f. 6r.

⁵¹ „ermane dich des schmerczlichen dursts mit dem creucz bis gehangen mit dürrem mund und leffczen und warest gedrenckt mit eßig und gallen”. *Tamże*. f. 17r.

⁵² „ich ermane dich deiner grossen demütigkeit mit welcher du dein heyliges so williglich und demütiglich hast auf dich genommen und zwischen zweyden mördern als der gröste ubelthäter hast wollen gecreuciget werden”. *Tamże*. f. 8r.

⁵³ „ich ermane dich der grossen schmach die dich deine feind anlegten da sie deine kleider theylten und darumb spilten als wärest du der gröste ubelthäter”. *Tamże*. f. 19r.

⁵⁴ „bis ingedenck deiner sieben blut vergiessungen so du für das menschliche geschlecht hat erlitten”. *Tamże*. f. 23v.

⁵⁵ „ermant dich deiner siben wort die du geredt hast am stammen des heiligen creuces und darin dein letztes testament gemacht”. *Tamże*. f. 2r.

⁵⁶ *Tamże*. f. 7v.

⁵⁷ *Tamże*. f. 1v.

zdjęcia z krzyża⁵⁸ oraz pogrzebu, podczas którego przyjaciele Jezusa mieli pobożnie i z miłością złożyć Jego ciało do grobu⁵⁹.

Wśród omówionych opisów męki odnajdujemy wiele elementów zaczerpniętych z objawień mistyczek niemieckich, a funkcjonujących od okresu dojrzałego średniowiecza w kulturze religijnej Europy. W nowożytnych modlitewnikach przedtrydenckich znajdujemy charakterystyczne dla św. Brygidy motywy cierpienia duszy Chrystusowej⁶⁰. Autorzy rozważań czerpiących z tej tradycji często odwoływali się do samotności i opuszczenia Zbawiciela, zwłaszcza w czasie przebywania w więzieniu, sądu i wiszenia na krzyżu. Uwagę odbiorcy medytacji benedyktynek ma zwrócić zachowanie tłumu otaczającego Jezusa od chwili zaprowadzenia do kapłanów żydowskich aż po śmierć na krzyżu: jego okrzyki, bluźnierstwa, zadawanie ślepych ciosów, plucie i poniżanie miały podkreślać postawę Chrystusa pełną pokory i miłości wobec ludzi⁶¹. Wśród cierpienia fizycznych odnajdujemy prawie wszystkie wątki ewangelicznego przekazu św. Jana, obok których autor umieścił nieliczne obrazy apokryficzne. Niektóre sceny nieautentyczne wbudowano w opisy znane z Pisma Świętego, traktując je jako uznane od czasów średniowiecza wzbogacenie prawdy o wyjątkowym okrucieństwie męki i bezprecedensowej pokorze Zbawiciela, z którą przyjmował zadawane mu cierpienia.

c. Elementy chrystologii w modlitwach benedyktynek

Chrystus pozostaje w rozważaniach pasyjnych benedyktynek legnickich postacią centralną. Ukazany jest jako Wszechmocny Bóg i Pan⁶², Chwała i Ozdoba świętych i aniołów⁶³, Najwyższe Dobro i Mądrość Boga⁶⁴. Jezus unizył swój boski majestat, by ukazać pełnię swojego człowieczeństwa w męce i zbawczym cierpieniu

⁵⁸ „ich ermane dich der klaglichen abnemmung von dem creucze”. *Tamże*. f. 24v.

⁵⁹ „ich ermane dich der lieb und grossen andacht die deine auserwählten mit dor hatten in deiner und klaglichen begräbnuss”. *Tamże*. f. 20v.

⁶⁰ *Modlitewnik Siostry Konstancji*. s. 30. Znajdujemy również w medytacjach brygidek rozłożonych według godzin dnia. GÓRSKI. *Duchowość chrześcijańska*. s. 140 n. Podobne motywy wpleciono w opisy męki w modlitewnikach Anny Fribelin. A. SUTOWICZ. *Szesnastowieczny kult Męki Pańskiej w modlitewnikach Anny Fribelin jako wyraz przedtrydenckiej religijności klarysek wrocławskich*. W: *Scriptura, diploma, sigillum, prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu*. Red. J. Zdrenka, J. Karczewska. Zielona Góra 2009 s. 93 n.

⁶¹ Opisy te w mniejszym stopniu akcentują krzykliwość i okrucieństwo tłumu Żydów niż w medytacjach Anny Fribelin. Por. SUTOWICZ. *Szesnastowieczny kult Męki Pańskiej*. s. 92.

⁶² „almachtiger gott”. BUWr IO 39 ff. 1v. „herr der kraften”. *Tamże*. ff. 9v, 16v. „gemaltiger gott”. *Tamże*. f. 18v.

⁶³ „herr der glori”. *Tamże*. f. 8v. „konig der glori”. *Tamże*. f. 26r. „ehr und zier aller heiligen”. *Tamże*. f. 12v. „frewd der engel, du glori aller heiligen”. *Tamże*. f. 13r.

⁶⁴ „du ewige weissheit gott des vaters”. *Tamże*. f. 8v, 13v. „O herr du bist das höchste gut”. *Tamże*. ff. 22v, 23r.

ofiarowanym za grzeszną ludzkość. Dlatego wśród wezwań przeważają określenia wskazujące na Jego najwyższą pokorę, uniżenie⁶⁵ i łagodność⁶⁶. Jezus podjął dobrowolnie mękę, dlatego otaczano Go kultem jako Męża Cierpiącego i Bolejącego⁶⁷. Modląca się dusza miała dostrzegać, jak Zbawiciel spogląda na nią miłosierdnymi oczyma⁶⁸. Miłość i bezgraniczne miłosierdzie jawiły się w rozważaniach pasyjnych jako główne cechy Chrystusa⁶⁹. W przytaczanych fragmentach medytacji benedyktynek brakuje jednego z silnie akcentowanych przymiotów Chrystusa, jakim była Jego królewskość i majestat władcy stworzenia. Autor dążył w ten sposób do jeszcze mocniejszego podkreślenia człowieczeństwa i pozornej słabości Zbawiciela, określanego często bez żadnych przymiotników jako „Pan”⁷⁰. Dzięki tym cechom Bóg-Człowiek stawał się bliski osobie modlącej, mniszki nazywały Go swoim Ukochanym⁷¹, który spełnia pragnienia serca⁷². Męka Zbawiciela stawała się swoistą płaszczyzną zaślubin duszy z Oblubieńcem, przylgnięcia do Niego i złożenia ofiary z siebie. Motyw ten często znajdujemy w kobiecej literaturze pasyjnej⁷³, a wydaje się on czerpać z duchowości średniowiecznej i stanie się prawie nieobecny w duchowości zakonów żeńskich w epoce reformy trydenckiej⁷⁴.

W duchowości wielkich mistyczek średniowiecznych kult Chrystusa cierpiącego, Oblubieńca i Zbawiciela, prowadził do szczególnego uwielbienia Jego Serca jako tego członka ciała, który odczuwał największe i najboleśniej udręki⁷⁵. Ten religijny topos pozostaje obecny również w XVI-wiecznych rozważaniach benedyktynek legnickich. Serce Jezusa ukazano więc jako łagodne⁷⁶ i pełne pokoju⁷⁷.

⁶⁵ „aller schamhaftigster herr iesu christe”. *Tamże*. f. 2r, 8v. „aller gedultigster”. *Tamże*. f. 6r. „du gedultiges lämblein”. *Tamże*. f. 12r. Charakterystyczne zestawienie mocy i pokory Jezusa: „O herr der kraften ermane dich deiner gedult und lieb”. *Tamże*. f. 9v.

⁶⁶ „aller sanfftütigster herr iesu christe”. *Tamże*. f. 5r. „aller demütigster herr iesu christe”. *Tamże*. f. 8r, 10v

⁶⁷ „aller schmerzhaftigster iesu”. *Tamże*. f. 6v. „aller betrübester herr iesu christe”. *Tamże*. f. 7r.

⁶⁸ „siche na mit deinen barherczigen augen”. *Tamże*. f. 13v, 14r, 19r, 20r.

⁶⁹ „grosse barmherczikeit”. *Tamże*. f. 4r. „grundlose barmherczikeit”. *Tamże*. f. 12r.

⁷⁰ *Tamże*. ff. 2v, 3r, 3v, 14r, 14v, 15v, 16r, 17r, 17v, 19r, 20r, 21v, 23v, 24r.

⁷¹ „aller liebster”. *Tamże*. f. 10r, 11r, 20v. „ach du mein eingelieb”. *Tamże*. f. 20v.

⁷² „O iesu christe ein gespons alller reinen herczen”. *Tamże*. f. 21r.

⁷³ *Modlitewnik Siostry Konstancji*. s. 27–29, 33. SUTOWICZ. *Szesnastowieczny kult Męki Pańskiej*. s. 99 n.

⁷⁴ Motyw miłości oblubieńczej słabnie w rozważaniach XVI- i XVII-wiecznych benedyktynek i cysterek przywołanych przez Górskiego. GÓRSKI. *Duchowość chrześcijańska*. s. 146–159. Porównaj również jego uwagi na temat cech kierownictwa duchowego w klasztorach żeńskich, prowadzonego przez zakon jezuitów. Mogła to być możliwa przyczyna nadania duchowości zakonnicy doby trydenckiej cech wyważonej ascezy i kultu Eucharystii jako miejsca spotkania duszy z Chrystusem. K. GÓRSKI. *Kierownictwo duchowe w klasztorach żeńskich w Polsce XVI–XVIII wieku*. „Textus et studia” 11:1980. s. 6–10.

⁷⁵ KOWALCZYK. *Życie i myśl religijna*. s. 134–140.

⁷⁶ „O du miltes hercz iesu christe”. BUWr IO 39 f. 4v; *Tamże*. ff. 20v, 23v.

⁷⁷ „O du fridesames hercz meines hern”. *Tamże*. f. 11v.

Jest ono źródłem cnót: pokorne⁷⁸ i pełne dobroci⁷⁹. Staje się w pewnym sensie uosobieniem samego Jezusa, Jego boskiej miłości i niewyczerpanego miłosierdzia dla grzeszników. Autor rozważań nazywa je Sercem szlachetnym⁸⁰. Akcentując tę cechę, zdaje się on wskazywać dobitnie na powód, dla którego Serce to odczuwało ze szczególną siłą cierpienia zadawane przez oprawców. W czasie męki, od chwili rozstania z przyjaciółmi aż do śmierci Jezusa, Jego Serce smuciło się⁸¹, a najwięcej boleści przyprawili Mu niewierni uczniowie i zdrada Judasza za cenę 30 srebrników⁸². Dotkliwie odbierało poniżanie majestatu Chrystusa podczas opluwania Jego oblicza przez zgraję otaczających go złoczyńców⁸³, pozostawało wierne w czasie sądu u Piłata⁸⁴. Nieobce Mu były również uczucia radości: w modlitwach benedyktynek Serce Jezusa było wrażliwe na pociechę, jakiej dostarczały dusze wybranych wiernych⁸⁵. W modlitewniku benedyktynek z łatwością odnajdujemy motywy zaczerpnięte wprost z pism mistyczek z Helfty. W wizji św. Mechtyldy przedstawienie Serca jako źródła boskości Chrystusa i łask płynących dla grzesznej duszy stało się centralnym elementem męki Pańskiej⁸⁶. Podobnie zbawcza rola cierpień Serca Zbawiciela stanowi jeden z głównych motywów medytacji mniszek legnickich. Jego zadaniem jest pobudzenie do modlitwy błagalnej za tych grzeszników, którzy w sposób szczególny potrzebują leczącego działania męki Jezusa⁸⁷.

d. Obecność postaci Matki Bolesnej w medytacjach benedyktynek legnickich

Postać Maryi została wspomniana przez autora rozważań pięciokrotnie, najczęściej jako wpleciona w opis wydarzeń męki Pańskiej. W interesujących nas tekstach zastosowano wobec Niej określenia „liebe mutter”⁸⁸ lub „aller herczliebeste

⁷⁸ „ich ermane dich deines schamhaften herczens”. *Tamże*. f. 12v.

⁷⁹ „O du gutiges hercz”. *Tamże*. f. 13v.

⁸⁰ „edles hercz”. *Tamże*. ff. 3v, 9r.

⁸¹ „betribtes hercz”. *Tamże*. ff. 1v, 14v.

⁸² „[du] hast doch so schnöd von deinem eigen iünger umb 30 silberling wollen verkaufft werden”. *Tamże*. f. 23r.

⁸³ „ich ermane dich hercziglichen der grossen schmach, die dir deine feind anlegten, da sie dir dein heiliges angesicht sprüczten [...] das dir dein edles hercz zersprungen wäre”. *Tamże*. f. 9. Podobnie w scenie niesienia krzyża. *Tamże*. f. 16r.

⁸⁴ „mein hercz und seel ermant dich des klaglichen stands als dich pilatus stellet fur alles volck und sprach Ecce homo, o herr, gedenck wie deinem getrewen herczen war”. *Tamże*. f. 11r.

⁸⁵ „gedencke der ubermasiigen frewden die du mit deinen außerwählten hattest”. *Tamże*. f. 25v.

⁸⁶ KOWALCZYK. *Życie i myśl religijna*. s. 134.

⁸⁷ Akcentowanie zbawczej ofiary Serca Jezusa należy do tradycji św. Mechtyldy. W odróżnieniu od nowożytnego kultu nie wskazywała ona konieczności modlitwy wynagradzającej. *Tamże*. s. 140.

⁸⁸ BUWr IO 39 ff. 2r, 3r, 5r, 7v.

mutter”⁸⁹. Ten stylistyczny zabieg miał prowadzić do ukazania współodkupieńczej roli Matki Jezusa, ale również uwypuklić macierzyński aspekt Jej stosunku do Kościoła i jego członków. Medytacje benedyktynek nie akcentują tak wyraźnie obrazu rozstania Chrystusa z Maryją, który zwykle w podobnych modlitwach stawał się pretekstem do ukazania czułych i bliskich relacji pomiędzy Matką i Synem, co szczególnie silnie oddziaływało na wyobraźnię i emocje rozważających pasję kobiet. W rozważaniach mniszek legnickich podczas pożegnania z Jezusem obecni byli również uczniowie, co znacznie złagodziło napięcie tej sceny na początku męki Pańskiej⁹⁰. Maryja towarzyszyła swojemu Synowi podczas drogi krzyżowej. W sposób oszczędny i pozbawiony detali autor medytacji ukazał Ją podczas przyjęcia krzyża przez Chrystusa. Ból Maryi skupiał się wówczas na oglądaniu udreki Syna, co stało się pretekstem do ukazania miłości Zbawiciela, który nawet podczas największych cierpień udzielał swej Matce pociechy, litując się nad bolejącą Niewiastą⁹¹. Jej obecność z kolei była oparciem dla Jezusa niosącego narzędzie śmierci zwłaszcza w chwilach, gdy pod naporem ciężaru upadał i sypały się na Niego największe razy i obelgi oprawców. Bliskość kochającej Matki przynosiła Zbawicielowi duchową pomoc. Ponownie Maryja pojawia się pod krzyżem, ukazana w sposób odpowiadający obrazowi *Stabat Mater dolorosa*. Konający Jezus spoglądał na swoją Matkę i wypowiadając ostatnie słowa, przekazał Jej i swoim wybranym testament, zgodnie z którym wyznawcy Chrystusa mieli się stać dziećmi Maryi⁹². Obecność Matki Boskiej została zaznaczona również w scenie zdjęcia z krzyża⁹³, jednak bez rozwijania wątków znanych choćby z funkcjonujących w tradycji mistyki średniowiecznej pism wiktorynów czy św. Bernarda⁹⁴.

⁸⁹ *Tamże*. f. 24v.

⁹⁰ „O herr iesu christe ich ermane dich des letsten urlaub nemmens das du thättest von deiner lieben mutter und andern deinen liebhabern”. *Tamże*. f. 3r.

⁹¹ „O gedencke deiner grossen gedult unnd grossen mitleidens als dich deine liebe mutter sahe durch diesen schmerzen und durch alle fäll die du mit diesem creucz gethan hast”. *Tamże*. f. 7v.

⁹² „ermane dich deiner siben wort die du geredt hast am stammen des heiligen creuces und darin dein letstes testament gemacht uns alle deiner lieben mutter darin zu kindern geben”. *Tamże*. f. 2r.

⁹³ „ich ermane dich der klagliche abnemmung von dem creucze o herr mit dir legich auf die schos dein aller herczliebsten mutter”. *Tamże*. f. 24v.

⁹⁴ Odwołuję się tu zwłaszcza do popularnego w okresie dojrzałego średniowiecza dzieła przypisywanego św. Bernardowi *Liber de passione Christi et doloribus et planctibus matris eius*. W: *Patrologiae cursus completus*. Series Latina. Ed. J.-P. Migne. Vol. 182. Paris 1879. Cols. 1133–42. Dostępny w internecie: <http://www.binetti.ru/bernardus/26.shtml> [dostęp: 3 kwietnia 2013]. Spisane w formie dialogu lamentującej Matki Bolesnej z podkreśleniem cierpień jej duszy współodczuwającej mękę Syna wprowadziły do mistyki wątki aktywnego udziału Maryi jako Współodkupicielki rodu ludzkiego, a jednocześnie Przewodniczki na drodze krzyżowej, wskazującej sposób przeżywania pasji. Por. KOŁODZIEJCZYK. *Duchowość cysterska*. s. 121.

e. Struktura modlitw prześlągalnych

Dla interesującego zagadnienia mentalności religijnej zakonnic legnickich w okresie poprzedzającym reformę trydencką istotne wydaje się ujawnienie kręgu osób objętych ich modlitwą prześlągalną. Przegląd tytułów modlitw oraz wezwań wstawienniczych odsłania obraz ludzkiej nędzy i słabości wymagających miłosierdzia Bożego. Wśród grup poszukujących wstawiennictwa znajdujemy więc chorych⁹⁵, umierających⁹⁶ i poddanych pokusom⁹⁷. Mniszki miały się jednak modlić przede wszystkim za wszelkiej maści grzeszników i dusze czyścicowe, których stan oddany został przez autora medytacji w niezwykle literacki sposób, najczęściej przy użyciu bardzo obrazowych porównań i przenośni, zaczerpniętych z XII-wiecznych wizji św. Patryka i Tnugdala. Według autora medytacji zatwardziałość i pycha błędzących dusz przeszkadzała im w nawróceniu i dlatego doznawały już tu, na ziemi, a potem w purgatorium różnorodnych cierpień. Ich dusze miały być przebijane ostrymi gwoździemi⁹⁸, uwięzione w ciemnościach⁹⁹, przebywały w gorących łaźniach lub ognistym piecu¹⁰⁰, ciemnej dolinie¹⁰¹, na śmierdzącej lub płonącej górze¹⁰². Udręk przysparzała im gorączka i siarka powodujące pragnienie nie do zaspokojenia¹⁰³. Dusze te odczuwały we wszystkich członkach fizyczny ból, często powodowany przez uderzenia diabła¹⁰⁴ lub jego narzędzia, wśród których żelazne koło wydawało się szczególnie bolesne¹⁰⁵. Elementy te wydają się czerpać bezpośrednią inspirację z *Traktatu o Czyścicu*, w którym zwiedzający go rycerz poznawał najdotkliwsze cierpienia zadawane w sposób fizyczny duszom grzeszników¹⁰⁶. Wyobrażenie to pozostaje zgodne ze wzorcem mąk piekielnych pozostawionym w spuściznie średniowiecznej religijności od czasów Grzegorza Wielkiego i popularnym w kręgu kultury niemieckiej. Obraz czyścica zbliżony do wizji piekła, umieszczający

⁹⁵ BUWr IO 39. f. 1v.

⁹⁶ *Tamże*. f. 2r.

⁹⁷ *Tamże*. f. 6r.

⁹⁸ „Ziehe aus die fewrigen nagel dann sie seynd angehefft”. *Tamże*. f. 3v; *Tamże*. ff. 4v, 10v.

⁹⁹ „Beschawe die, so in dem lufft hangen”, „erbarm dich gnadlich uber diese seelen so hangen in den lüssten und aller anderer peyn”. *Tamże*. f. 5r. „Erzeige dein hilff denen innden finstern schmidten”. *Tamże*. f. 12r. *Tamże*. f. 16v; „in dem finstern haus”. *Tamże*. f. 20r.

¹⁰⁰ „Erkühle die so in der heÿssen Badstuben seindt”. *Tamże*. f. 5v; *Tamże*. f. 15v. „Lösche aus den fewrigen ofedarinnen siege peiniget werden”. *Tamże*. f. 14r.

¹⁰¹ „Auspurg die so in dem forcht samen Thal seind”. *Tamże*. f. 8r.

¹⁰² „Berauche die, so auff dem stincken den berg seynd”, „erledige die armen seelen auff diesen berg von diesem Teuffelichen gestanck”. *Tamże*. f. 9r. „Tröste die so in den fewrigen bergen seynd”. *Tamże*. f. 16r.

¹⁰³ „Speise und träncke die so mit schwefel unnd fiewer gepeyniget werden”. *Tamże*. f. 9v.

¹⁰⁴ „Erlös sie von des teuffels gespott durch des grossen gespöts wegen das du da stil schweigent erlibten hast”. *Tamże*. f. 6r.

¹⁰⁵ „Kraftige die so auss dem schnellen rad seind”. *Tamże*. f. 6r.

¹⁰⁶ *Tractatus de purgatorio sancti Patricii*. cap. VII p. 49–50.

purgatorium gdzieś w dolnych partiach kosmosu, stawał się dla mniszek epoki przedtrydenckiej w równym stopniu przerażający¹⁰⁷. Przytoczone motywy powodowały, iż modląca się benedyktyńska wyobrażała sobie czyściec jako miejsce nie mniej odstrasające niż piekło i tym samym pragnęła skuteczną modlitwą ratować dusze ulegające szatańskim pokusom. Jedynym skutecznym lekarstwem wydawało się rozważanie męki Pańskiej¹⁰⁸. Zgodnie z przekonaniem pobożnych osobowości dojrzałego i schyłkowego okresu średniowiecza lekarstwo to przynosiło natychmiastową ulgę duszy, za którą zanoszono modły. Mniszki legnickie prosiły więc podczas medytacji, aby Zbawiciel ratował upadających na wąskiej ścieżce do nieba¹⁰⁹, karmił słabych swoim ciałem¹¹⁰ i wzmacniał krwią swoich ran¹¹¹. Błagały także dla dusz cierpiących o pomoc duchową, wierząc, że Chrystus mógł przebaczyć grzechy¹¹², obmyć z winy¹¹³, uprosić miłosierdzie swego Ojca, wystarczyło jedno Jego spojrzenie lub westchnienie pociechy¹¹⁴, by przynieść ulgę udrękom duchowym. Mniszki miały wierzyć w szczególną pomoc Serca Jezusowego¹¹⁵. Wiara w moc męki Chrystusowej i miłosierdzie Zbawiciela łagodziła pesymizm obrazu natury człowieka, który nie mógł uciec przed swoją grzesznością. Skazany na męki czyścicowe, ratował się perspektywą wstawiennictwa pobożnych zakonnic, które w ten sposób spełniały jedno z ważniejszych swoich zadań społecznych. Poprzez obrazy kar czyścicowych medytacje miały jednocześnie przynaglać mniszki do osobistego nawrócenia¹¹⁶.

¹⁰⁷ To najprawdopodobniej jedyny element wskazujący na inspirację Wizją Tnugdala, w której czyściec właściwie utożsamia się z piekłem. BYLINA. *Człowiek i zaświaty*. s. 118 przypis 8; *Tamże*. s. 120 n.

¹⁰⁸ KOPEĆ. *Męka Pańska*. s. 315. Nabożeństwo Męki Pańskiej nabierało podobnie jak sam krzyż wartości ochronnej w obliczu niebezpieczeństw ze strony szatana. TENŻE. *Nabożeństwa pasyjne. Historia i współczesne dostosowanie pastoralne*. W: *Kult Męki Pańskiej. Historia i terażniejszość. Materiały z sesji naukowej w Olsztynie, 3-4 marca 2001*. Red. H. D. Wojtysek. Olsztyn 2001 s. 78.

¹⁰⁹ „bitte ich dich erbarne dich der armen seelen auff dieser schmalen brugen beut ihnen dein hand und hilf ihnen hinüber das sie nit entfallen in die händ ihrer feind”. BUWr IO 39, f. 8v; *Tamże*. f. 13r.

¹¹⁰ „schenke ihnen dein heymliches leyden so nit geoffenbaret wirdt bis na den iüngsten tag”. *Tamże*. f. 10r.

¹¹¹ „o schenck ihnen deine heilige wunden für alle ihre todt schläg”. *Tamże*. f. 11v.

¹¹² *Tamże*. ff. 5r, 8r, 12v, 13r.

¹¹³ *Tamże*. ff. 3r, 3v.

¹¹⁴ „schencke ihnen deine bitterliche seufftzer die du vollbracht hast”. *Tamże*. f. 4r. „Zeige ihnen deinen inniglichen anblick als deiner dienerin veronica so werden sie erlost von aller peyn”. *Tamże*. f. 7v; *Tamże*. f. 20r.

¹¹⁵ „schenck dein betrübtes hercz am creucz das abgeteileget werden all ihre sünden”. *Tamże*. f. 19r.

¹¹⁶ Funkcja wizji zaczerpnięta z *Dialogów* Grzegorza Wielkiego, który pozostawił spuściznę przykładów spotkań ludzi z zaświatami, niepozostawiających wątpliwości co do nieuchronnego pośmiertnego losu człowieka. J. SOKOŁSKI. *Pielgrzymi do piekła i raju. Świat średniowiecznych łacińskich wizji eschatologicznych*. T. 1. Wrocław 1995 s. 99 n.

WNIOSKI KOŃCOWE

Analiza formy i treści XVI-wiecznych medytacji benedyktynek legnickich ujawniła kilka zjawisk kształtujących życie wewnętrzne w opactwie. Najpierw należy zgodzić się z Wiszewskim, który dowodził, iż interesująca nas wspólnota mniszek u progu epoki nowożytnej w dobie przygotowań do wprowadzenia przemian kontrreformacyjnych pozostawała wciąż wierna formom religijności średniowiecznej¹¹⁷. Omawiane nabożeństwo pasyjne wskazuje na łączenie gatunku medytacji i supliki w sposobie modlitwy benedyktynek. Poszczególne fragmenty *Hortulusa* wpisane do rękopisu IO 39 zawierają więc wezwania do rozmyślenia, w ukazaniu dialogu duszy z Chrystusem odwołują się do czynności duchowych, wśród których odnajdujemy elementy modlitwy kontemplacyjnej. Jednak w rozwinięciu rozważań brakuje pogłębionych opisów męki Chrystusa z wykorzystaniem wszystkich środków wizualnych, całego dostępnego autorom traktatów kontemplacyjnych arsenału językowych środków stylistycznych. Widoczna oszczędność autora w budowaniu obrazów cierpień Zbawiciela nie służyła stwarzaniu napięcia emocjonalnego towarzyszącego stanom przeżycia mistycznego. Teksty te nie miały również służyć jako typowe ćwiczenie duchowe w rozumieniu poszukiwania sposobu na rozwijanie cnót zakonnych, w tym sensie nie nawiązywały nawet do tradycji ruchu „devotio moderna”¹¹⁸. Celem ich autora było raczej wskazanie na najważniejsze elementy zbawczego działania męki Jezusa i wywołanie w modlącej się duszy uczucia wdzięczności i ofiarowania tych łask za inne dusze potrzebujące wstawiennictwa. Modlitwa medytacjami z rękopisu IO 39 zgodnie z tradycją średniowieczną miała pełnić funkcje ochronne i posiadała moc wyblągania miłosierdzia u Jezusa. W tym sensie interesujące nas rozważania pasyjne nie mieszczą się w ramach gatunku tekstów kontemplacyjnych, mistyczny dorobek średniowiecznych autorów traktując tylko jako punkt wyjścia dla wyważonych rozmyślań nad zasługami cierpień Zbawiciela.

Rozmyślenia w modlitewniku IO 39 czerpią przede wszystkim z dorobku szkoły mistyczek niemieckich oraz św. Brygidy. Pozbawione wyraźniejszych

¹¹⁷ WISZEWSKI. *Opactwo benedyktynek*. s. 249.

¹¹⁸ Wydaje się możliwe, iż zgodnie z praktyką wielu klasztorów, nie tylko żeńskich, odprawianie prywatnego nabożeństwa związanego z odmawianiem podobnych nabożeństw mogło mieć miejsce przed jakimś wizerunkiem pasyjnym, cieszącym się klasztornym kultem i przekonaniem o skuteczności wysłuchania modlitw. Ślady takich praktyk odnajdujemy w dwóch klasztorach śląskich w okresie wczesnonowożytnym. Klaryski wrocławskie przechowywały w klauzurze obraz Matki Boskiej, z którym związane było nabożeństwo nowenny wzbogaconej o teksty rozważań. SUTOWICZ. *Przemiany duchowości*. s. 294. Dominikanki wrocławskie z kolei szczególnie czcią darzyły wizerunek Chrystusa Biczowanego, który również znajdował się wewnątrz ich klauzury. Zob. D. GALEWSKI. *Artystyczne przejawy kultu średniowiecznego obrazu „Naigrawanie z Chrystusa” z klasztoru wrocławskich dominikanek*. W: *Artifex doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. T. 2. Red. W. Bałus [i in.]. Kraków 2007 s. 245–248.

elementów apokryficznych, zachowują poprawność teologiczną w oparciu o pasje ewangeliczne. Daje się przy tym zauważyć stosunkowo słabe uwydatnienie pierwiastków antyjudaistycznych, widocznych w innych modlitewnikach, w znacznym stopniu czerpiących natchnienie z ewangelii nieautentycznych¹¹⁹. Wśród akcentowanych treści przejętych z objawień średniowiecznych odnajdujemy w *Hortulusie* legnickim wątek cierpień duchowych Chrystusa¹²⁰, zwłaszcza poniżenia i samotności, doznawanych w obliczu zachowania wrogiego tłumu. Udręki fizyczne, choć straszliwe i nieznajdujące precedensu ani naśladownictwa, podobnie jak w modlitewniku siostry Konstancji stają się tylko pretekstem do ukazania pełni człowieczeństwa Chrystusa i Jego boskiej miłości do człowieka. Zbawiciel miał się wydawać modlącej mniszce bliski, rozumiały, a jednocześnie przekraczający możliwości objęcia przez ludzki umysł i naturę. Podążanie Jego śladami stawało się możliwe tylko dzięki szczególnej łasce. Ten element duchowości wiąże się z kultem Serca Jezusa w jego kształcie średniowiecznym, jaki został przekazany przez obydwie Mechtyldy i Gertrudę z Helfty. Czerpanie pełnymi garściami z objawień tych wielkich osobowości mistyki niemieckiej, brak rozróżnienia ich dorobku i postaci wskazuje na fakt, iż autor korzystał z utartych ścieżek duchowości wieków średnich. W modlitewniku IO 39 umieszczono również odwołania do uczestnictwa Matki Boskiej w męce Jezusa. Ten bernardiański element pasyjny zachowuje podstawowe cechy wyważonej uczuciowości, jednak konwencja modlitwy narzuciła autorowi *Hortulusa* konieczność skrócenia wielu istotnych wątków. Wśród nich ledwo zaznaczono cierpienia duszy Maryi, pozostawiając mękę Jezusa w centrum uwagi osoby modlącej się. Ukazanie wydarzeń na Golgocie w sposób spokojny i pozbawiony emocjonalnego napięcia pozwala na wiązanie interesującego nas tekstu z tradycjami cysterskimi. Duchowość ta asymilowała wprawdzie niektóre, widoczne również w modlitewniku IO 39, elementy dorobku mistyki franciszkańskiej¹²¹, pozostawała jednak w nurcie medytacji prowadzonej ściśle w oparciu o tekst biblijny z zachowaniem kontroli uczuć i myśli¹²². Pod tym względem *Hortulus* mniszek legnickich wykazuje wiele cech wspólnych z modlitewnikiem Konstancji czy też medytacjami brygidek z terenu Korony¹²³, słabo tylko korespondując

¹¹⁹ K. J. DROZD. *Śmierć i pogrzeb Chrystusa w ewangeljach apokryficznych*. Opole 2003 s. 127.

¹²⁰ Po raz pierwszy wątek akcentowany u mistyków niemieckich w XIV w. KOPEĆ. *Męka Pańska*. s. 108.

¹²¹ *Tamże*. s. 92.

¹²² KOŁODZIEJCZYK. *Duchowość cysterska*. s. 123.

¹²³ We fragmentach źródła cytowanych przez Górskiego znajdujemy ten sam sposób wiązania modlitwy myślnej z suplikami ustnymi, podobieństwo wątków pasyjnych. Główna różnica polega na zbudowaniu obrazów męki na chronologicznym przebiegu wydarzeń. Przytaczane nabożeństwo rozłożone było na godziny doby, modlitwy kończyły się odmówieniem *Pozdrowienia Anielskiego*. Zob. GÓRSKI. *Duchowość chrześcijańska*. s. 140–145.

z rozważaniami współczesnej śląskiej klaryski Anny Fribelin. Pozostaje on więc głęboko zakorzeniony w duchowości cysterskiej.

Analizując źródła duchowości rozważań benedyktynek legnickich, warto również zwrócić uwagę na strukturę i treść modlitw wstawienniczych umieszczanych w drugiej części poszczególnych tekstów. Odsłoniły one wizje purgatorium i kar czyścowych czerpiące pełnymi garściami z tradycji eschatologicznej funkcjonującej w kulturze średniowiecznej od VI w. Autor interesujących nas medytacji inspirował się *Księgą Dialogów* św. Grzegorza, jednak wydaje się, iż czynił to tylko w warstwie intencjonalnej, w celu nakłonienia do nawrócenia i pokuty. Pragnął przy tym zapewne posłużyć się autorytetem jednego z doktorów Kościoła dla upewnienia odbiorcy o starożytności przytaczanej formuły modlitewnej i pewności jej siły zapewniającej wysłuchanie. Większość wątków diabolicznych zostało przejętych bezpośrednio z dzieł inspirowanych wyspiarską literaturą wizyjną, niezwykle popularną, funkcjonującą wśród elit religijnych na terenach Niemiec i w Polsce¹²⁴. Niektóre bezpośrednie zapożyczenia pochodzą z *Traktatu o Czystości*, co tym mocniej upewnia o spisaniu omawianych medytacji w kręgu zakonu cysterskiego. Pytanie, czy benedyktyнки mogły pozyskać swój *Hortulus* w okresie wzmożonych kontaktów z opactwem lubiąskim¹²⁵ musi pozostać otwarte.

Rozważania pasyjne mniszek legnickich stanowią doskonały przykład przedtrydenckiej duchowości monastycznej, mieszczącej się w tradycji cysterskiej. Pozostaje ona zanurzona w nurcie kultury religijnej średniowiecza, rozwijającej się pod koniec okresu pod wpływem bernardiańskiego kultu człowieczeństwa i boskiej miłości Jezusa. To zawężenie, widoczne w łonie zakonu benedyktynek, stanowi jednocześnie kontynuację rozwoju form pobożności obecnych w wieku wcześniejszym¹²⁶. Dzięki pozyskanym informacjom źródłowym historyk duchowości może pokusić się o uzupełnienie funkcjonującego w literaturze przedmiotu obrazu duchowości reprezentowanej przez żeńskie klasztory śląskie u progu reformy trydenckiej. Analiza modlitewnika IO 39 dowodzi nieprzerwanego rozwoju, pożądanego z punktu widzenia celów wspólnot zakonnych, form pobożności czerpiących ze znanych sobie wzorców wzbogacanych o niektóre wątki postrzegane jako wzmacniające skuteczność obrzędów religijnych. Nie znajdujemy w tym czasie jeszcze zapowiedzi regularnych ćwiczeń zakonnych proponowanych w okresie późniejszym, a służących indywidualnemu rozwojowi pobożności mniszek. Jednak proponowane benedyktyńkom modlitwy, łączące formę modlitwy ustnej

¹²⁴ Zob. na ten temat artykuł T. MICHAŁOWSKIEJ, „Dusza z ciała wyleciała...”. W: TAŻ. *Mediævalia i inne*. Warszawa 1998 s. 210 n.

¹²⁵ WISZEWSKI. *Opactwo benedyktynek*. s. 297.

¹²⁶ *Tamże*. s. 240–243. Większość omawianych wątków pasyjnych jest obecna w rozważaniach na Wielki Post w spisany również w języku niemieckim modlitewniku XV-wiecznym. BUWr IO 40, ff. 79v–95r. Autor modlitw w tym rękopisie nie znał kultu Serca Jezusa, jednak akcentował cierpienia duszy Zbawiciela.

i myślniej, stanowiły doskonale przygotowanie do przemian religijności, które miały nastąpić w tej wspólnotce w XVII w.¹²⁷

ELEMENTS OF PRE-TRIDENTINE SPIRITUALITY
IN THE PASSION MEDITATIONS OF LEGNICA BENEDICTINE NUNS

S u m m a r y

The text of meditations derives from the second half of the 16th century and was written down for benedictine nun community in Legnica. It is stored in the University Library in Wrocław (the signature IO 39). The article tries to answer a few questions about the religious mentality of benedictine nuns at the beginning of modern epoch before the Trident council. The author of the meditations was inspired by medieval pieces: St Gregory's *Dialogues*, The Vision of St Patric, The Vision of Thungdal, and works by St Matilda and St Bridget. The form and content of the text reminds of a very popular in the 15th century book of prayer known as *Hortulus animae*. We find the elements of the Christ Passion but without broadening most popular details. The author of benedictine meditations has developed the motif of Christ's Heart that was able to help the sinful man and to give him a new chance of salvation. The element derives from St Matilda's writings and due to her vision it brought a new idea in medieval christology. The meditations contain also a few visions of purgatorium known in Medieval Ages. They appeal to Irish literature and compare with the medieval vision of the hell. The analysis of IO 39 book of prayer shows that before the Trident reform benedictine nun community in Legnica manifested typical medieval spirituality common with St Bernard's thought.

Słowa kluczowe: wspólnoty benedyktynek, duchowość przedtrydencka, medytacje pasyjne.

Key words: benedictine nun communities, spirituality before Trident reform, meditations of the Christ Passion.

¹²⁷ WISZEWSKI. *Opactwo benedyktynek*. s. 252 n.